

Iran ostrzegł Bahrajn przed zbrojnym powstaniem

23 czerwca 2016

Najważniejszy irański generał ostrzegł sunnickie władze w Bahrajnie, że działania wymierzone przeciwko szyickiej większości w tym kraju mogą doprowadzić do powstania zbrojnej opozycji. W rezultacie może dojść do gwałtownych i brutalnych zamieszek, które ostatecznie wywołają wojnę domową i przekształcą Bahrajn w „drugi Jemen”.

Rząd w Bahrajnie pozbawił właśnie obywatelstwa ajatollaha szejka Isa Qassima, ważnego szyckiego duchownego. Oskarżono o nawoływanie do sekciarstwa i przemocy a także o służenie obcym interesom. Decyzja ta została skrytykowana nawet przez Stany Zjednoczone – sojusznika sunnickiej monarchii.

Generał Ghasem Solejmani, dowódca irańskiej elitarniej jednostki specjalnej al-Kuds, ostrzegł wprost że działania przeciwko szyickiemu duchownemu wręcz zmuszą ludzi do chwycenia za broń i obalenia reżimu. Jest to dość rzadkie oświadczenie z jego strony którego nie należy ignorować. Generał Solejmani dowodzi operacjami zbrojnymi w Syrii i Iraku, zajmuje się zwalczaniem Państwa Islamskiego i brał udział w planowaniu rosyjskiej interwencji. W zeszłym miesiącu obiecał, że rebelia w Jemenie pokona Arabię Saudyjską i jej sojuszników.

Bahrajn jest niewielkim królestwem, w którym dość często dochodzi do starć między szyitami a służbami bezpieczeństwa. Pozbawienie obywatelstwa ajatollaha Qassima zbiega się w czasie z zawieszeniem głównej szyickiej grupy opozycyjnej al-Wefaq w tamtejszym parlamencie. Jej szef Ali Salman odbywa karę więzienia za nawoływanie do zamieszek. Należy pamiętać że wojna w Jemenie również zaczęła się od rosnącego niezadowolenia ze strony szyitów, którzy w pewnym momencie po

prostu wyruszyli w kierunku stolicy Sany i zaczęli ścigali
prezydenta tego państwa.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Middleeasteye.net

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl